

Sygn. akt: I 1 C 11/18 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny Sekcja d/s rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym
w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Piotr Jędrzejewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Izabela Pisarska

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2018 r. w Gdyni na rozprawie
sprawy z powództwa (...) Spółdzielni Mieszkaniowej z siedzibą w G.

przeciwko E. B. i J. S.

o zapłatę

I. Oddała powództwo.

II. Zasądza od powoda (...) Spółdzielni Mieszkaniowej z siedzibą w G. solidarnie na rzecz pozwanych E. B. i J. S. kwotę 3.624 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zarządzenia:

1. Odnotować i zakreślić w rep. C
2. Akta z wpływem lub za 21 dni

UZASADNIENIE

W dniu 19 grudnia 2017 roku powód (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa z siedzibą w G. wytoczyła przeciwko pozwanym J. P., E. B. i J. S. powództwo o zapłatę solidarnie kwoty 18.691,20 zł wraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami. W uzasadnieniu powództwa powódka wskazała, iż pomiędzy pozwanym a powódką została zawarta umowa dzierżawy gruntu. Pozwani zobowiązani byli do opłacania czynszu zaś dochodzona kwota stanowi nieopłacony czynsz za okres od sierpnia 2005 r. do sierpnia 2016 r. wraz z odsetkami za opóźnienie.

/pozew – k. 3-5v/

W dniu 21 lutego 2018 roku Sąd Rejonowy w Gdyni wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając w całości żądanie pozwu. W stosunku do J. P. wyrok się uprawomocnił.

/nakaz zapłaty – k. 95/

W skutecznie wniesionym sprzeciwie od przedmiotowego nakazu zapłaty pozwani E. B. i J. S. zaskarżyli nakaz zapłaty w całości i podnieśli zarzut braku istnienia zobowiązania oraz brak udowodnienia wysokości zobowiązania oraz zarzut przedawnienie roszczenia o odsetki. W uzasadnieniu wskazali, iż działali jako członkowie Komitetu Społecznego i w jego imieniu podpisali rzeczona umowę dzierżawy i nie zaciągali zobowiązania we własnym imieniu. Parking był prowadzony dla członków powodowej (...) i korzystali oni z niego jak zwykli użytkownicy. Do komitetu Społecznego zostali zwerbowani przypadkowo. Zobowiązanie do zapłaty zostało sporządzone przez pozwanego J. P. i pozostali pozwani nie ponoszą odpowiedzialności za te długi.

/sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 98-99/

W odpowiedzi na sprzeciw, powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie, wskazując, iż odpowiedzialność pozwanych wynika z zawartej przez nich poprzez podpisanie aneksu do umowy dzierżawy umowy dzierżawy, w której jako strona zobowiązali się do uiszczenia czynszu dzierżawnego. Na rozprawie w dniu 18 lipca 2018 r. pełnomocnik powoda wskazał, iż w przypadku gdyby w ocenie sądu nie zachodziła solidarna odpowiedzialność pomiędzy pozwanymi to od każdego z nich winna zostać zasądzona kwota w wysokości 1/3 żądanego roszczenia.

/odpowiedź na sprzeciw k. 43-44/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 listopada 1994 r. pomiędzy powódka (...) Spółdzielnią Mieszkaniową w G. a Komitetem Społecznym w osobach J. O. (1), J. O. (2) i M. D. została zawarta umowa dzierżawy gruntu o powierzchni 1910 m² przy ul. (...) z przeznaczeniem na parking społeczny. Z tego tytułu powódka ustaliła określiła wysokość czynszu dzierżawnego. Czynsz ten miał być uiszczany miesięcznie do dnia 15 każdego miesiąca na rzecz powódki. W ramach tej umowy został zorganizowany parking dla samochodów, z którego korzystali mieszkańcy osiedla będący członkami (...) uiszczając miesięczną opłatę do Komitetu Społecznego, który zarządzał tym parkingiem. Jeden z członków Komitetu rozliczał wpłaty do (...). Użytkownicy parkingu mogli opłaty uiszczać u osoby, która aktualnie sprawował pieczę nad parkingiem. Była nią osoba z Komitetu Społecznego lub jeden z użytkowników, który w zamian za pilnowanie pojazdów uzyskiwali zniżkę w opłatach za użytkowanie parkingu. Wpłaty były odnotowywane w prowadzonym rejestrze, zaś pieniądze zbierane w kasetce. Parking istniał październik 2016 r., kiedy to powódka wypowiedziała umowę dzierżawy z uwagi na nieuiszczanie czynszu dzierżawnego. W ostatnim okresie funkcjonowania parkingu osobą która głównie zajmował się zarządzeniem nim i rozliczeniem użytkowników był J. P.. W aneksie nr (...) zmieniono nazwę dzierżawcy na Komitet Społeczny w składzie (...), E. B. i J. S.. Za okres od sierpnia 2015 r. do września 2016 r. powstały zaległości w zapłacie czynszu w kwocie 16.827,34 zł oraz narosły odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie za okresy od 4 kwietnia 2013 r. do 7 września 2016 r. w kwocie 1.863,86 zł.

/okoliczności bezsporne oraz dowody : umowa i aneks k. 19-22, , kartoteka finansowa k. 25-27, zeznania świadków R. S. k. 131-132, zeznania świadka M. K. k. 133, zeznania świadka Z. O. k. 133-134, zeznania świadka R. K.. K. 140v, zeznania pozwanego J. S. k. 141v, zeznania pozwanego E. B. k. 142 /

W ramach Komitetu Społecznego odpowiedzialnym za rozliczenia finansowe był J. P.. Pozwani E. B. i J. S. kiedy dowiedzieli się o powstałych zaległościach w zapłacie czynszu rozmawiali z J. P., który zapewnił ich że należności zostaną uregulowane. W dniu 4 stycznia 2016 r. J. P. zobowiązał się do spłaty zaległości do końca stycznia 2016 r.

/dowody : oświadczenie J. P. k. 28, zeznania pozwanego J. S. k. 141v, zeznania pozwanego E. B. k. 142 /

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie w/w dowodów z dokumentów przedłożonych przez stronę powodową w toku postępowania oraz z zeznań świadków oraz stron słuchanych w trakcie postępowania. Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż nie wnoszą do sprawy żadnych nowych, istotnych okoliczności.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od przypomnienia, że w myśl przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że powód, jako strona inicjująca proces, jest obowiązany do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które sformułował swe roszczenie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw.

W niniejszej sprawie to zatem powód winien wykazać, że pozwani są zobowiązani do zapłaty wskazanych powyżej kwot z tytułu nieuiszczonego czynszu dzierżawnego.

W niniejszej sprawie sporna między stronami była podstawa prawna odpowiedzialności pozwanych. Początkowo pozwani kwestionowali również wysokość wyliczonego dochodzonego roszczenia, jednakże ostatecznie kwestia ta przestała być przedmiotem sporu wobec kwestionowania zasadności samego roszczenia i wysokości żądanej przez powódkę kwoty co do zasady.

Na wstępie należy stwierdzić, iż istota sporu było to czy umowa została zawarta między powódką a Komitetem Społecznym w składzie pozwanych, którzy osobiście wzięli na siebie odpowiedzialność umowna za zapłatę czynsz – jak twierdziła powódka, czy też pozwani jedynie jako członkowie tego Komitetu Społecznego reprezentowali użytkowników parkingu społecznego i wobec tego nie odpowiadają za zobowiązania wynikające z tej umowy – jak twierdzi strona pozwana.

Aby rozstrzygnąć, które z tych stanowisk jest prawidłowe lub też żadne z nich należało przeanalizować charakter prawny i ustrojowy tego tworu jakim jest Komitet społeczny oraz ewentualne konsekwencje prawne związane z funkcjonowaniem tego tworu w obrocie prawnym.

1. Komitet Społeczny jako podmiot prawa nie został w żaden sposób przewidziany w przepisach prawa i nie ma przepisów regulujących jego działanie. Nie jest podmiotem praw i obowiązków na gruncie prawa cywilnego, nie ma zdolności procesowej. Powoduje to, iż jego pozycję ustrojową należy porównywać z innymi podmiotami istniejącym w obrocie prawnym.

2. W prawie podatkowym na kanwie orzeczenia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Ł. (wyrok z 19 grudnia 2017 r., sygn. akt I SA/Łd 860/17) przyjęto, iż że Komitet jest podatnikiem VAT, bo jest jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, a art. 15 ust. 1 ustawy o VAT zalicza je do podatników. Status ten potwierdza także zgłoszenie identyfikacyjne NIP-2. O tym, że komitet parkingowy prowadzi działalność gospodarczą świadczy to, że wykonuje on w sposób zorganizowany i profesjonalny usługi parkingowe na rzecz określonych osób – orzekł sąd. Uznał zatem, że składki członkowskie wpłacane przez użytkowników parkingu są zapłatą za usługę opodatkowaną według stawki 23 proc. VAT.

3. W ustawie o zasadach prowadzenie zbiorok publicznych z dnia 14 marca 2014 r. w art. 3 przewidziano, iż podmiotem uprawnionym do prowadzenie zbiorok publicznej jest m.in. komitet społeczny powołany w celu przeprowadzenia zbiorok publicznej. W ocenie Sądu uregulowania zawarte w tej ustawie nie mogą mieć nawet w drodze analogii zastosowania do Komitetu społecznego zajmującego się prowadzeniem parkingu osiedlowego.

4. W żadnym innym kontekście Komitet Społeczny nie pojawia się w przepisach prawa.

5. Sądowi wiadomym jest z urzędu, że takie twory były tworzone w celu zarządzania parkingami osiedlowymi i z nimi Spółdzielnie Mieszkaniowe nawiązywały stosunki prawne, co więcej nalegając na taki sposób zorganizowania się przyszłych użytkowników parkingu. Celem takiego rozwiązania było ułatwienie zarządzania takim gruntem przez przekazanie kompetencji właścicielskich na rzecz użytkowników, usprawnienie sposobu pobierania opłat oraz ułatwienie użytkownikom parkingów korzystania z miejsc parkingowych. Dopóki strony wypełniały swoje obowiązki takie rozwiązanie działało. Wada takiego rozwiązania ujawniła się w momencie niewywiązywania się stron z umowy i wówczas była nieokreśloność prawna takiego tworu spowodowała powstanie sporu czym jest Komitet Społeczny, kogo reprezentuje i kto odpowiada za zobowiązania umowne.

W ocenie Sądu Komitet Społeczny stanowi jedynie **reprezentację użytkowników parkingu** osiedlowego, którzy dla wygody niezawierania z właścicielem terenu osobnych umów o użytkowania gruntu, **upoważnili osoby występujące w ich imieniu jako Komitet Społeczny** do: zawarcia w ich imieniu umowy dzierżawy, zarządzania tym terenem, pobierania od użytkowników opłat za korzystania z parkingu oraz rozliczania tych wpłat na poczet płaconego za dzierżawę terenu czynszu.

Za przyjęciem takiej koncepcji - zdaniem Sądu - przemawiają m.in. brak przepisów prawa regulujących działanie Komitetu Społecznego, oddolność takiej inicjatywy mieszkańców, którzy w dowolny sposób mogli ukształtować jej ustrój (czego w tym przypadku nie uczyniono) jak i wybór członków Komitetu w drodze głosowania przez ogół użytkowników (k. 115 akt), brak wzięcia przez członków Komitetu odpowiedzialności materialnej w umowie za zobowiązania z niej wynikające, sposób prowadzenia wewnętrznych rozliczeń przez użytkowników parkingu. W ocenie Sądu przyjęcie, iż osoby które działały w imieniu Komitetu Społecznego przejęły na siebie całą odpowiedzialność za zobowiązania powstałe z umowy, która zawarły w imieniu użytkowników parkingu (będąc również jego użytkownikami) nie znajduje uzasadnienie ani w przepisach prawa, ani w umowie zawartej między stronami.

Przy takim ukształtowaniu stosunku prawnego należy uznać, iż każdy z aktualnych w danym miesiącu użytkowników parkingu był w odpowiedniej części ułamkowej (przy 30 użytkownika w 1/30, przy 40 w 1/40) odpowiedzialny za zobowiązanie wynikające z umowy dzierżawy zawartej z powódką.

W podsumowaniu tych rozważań należy wskazać, iż żadne ze stanowisk stron co do zasadności lub niezasadności roszczenia nie było trafne, gdyż w ocenie Sądu zaistniała jeszcze inna sytuacja prawna określona powyżej.

Powoduje to, iż zmodyfikowane na ostatniej rozprawie żądanie strony powodowej o zasądzenie roszczenia w częściach od pozwanych E. B. i J. S., co do zasady było zasadne.

Nie powoduje to jednak, iż w ocenie Sądu roszczenie to zasługiwało na uwzględnienie w jakiegokolwiek wysokości.

Powód jako podstawę roszczenia wskazał zobowiązanie pozwanych do zapłaty czynszu dzierżawnego wynikające z zawartej umowy. Jak wskazano wyżej pozwani w tej umowie reprezentowani jedynie ogół użytkowników parkingu i w żaden sposób nie można uznać, iż wyłącznie na siebie przejęli całość zobowiązań wynikających z tej umowy. Powoduje to, iż pozwani E. B. i J. S. są zobowiązani do zapłaty części czynszu jednakże tylko w takiej części jako pozostali użytkownicy parkingu. Oznacza to, iż za każdy z miesięcy, w którym nie został zapłacony czynsz dzierżawny pozwani w odpowiedniej części są odpowiedzialni za zapłatę. Oznacza to, iż roszczenie powódki było zasadne w bliżej nieokreślonej wysokości w stosunku do każdego z pozwanych.

Niestety „diabeł tkwi w szczegółach”. Wobec zakwestionowania przez pozwanego żądanej wysokości roszczenia, jak i oczywiście błędnego określenia jego wysokości – jako zsumowanie zaległości czynszowych i podzielenie ich na 3 osoby będące Komitete Spółecznym w okresie w którym powstały zaległości, a nadto braku skuteczności aneksu nr (...) z dnia 1 stycznia 2016 r. (k.119) – który nie został podpisany przez wszystkich członków Komitetu Spółecznego – należy uznać, iż powódka nie sprostała obowiązkowi uwodnienia zasadności roszczenia nie tylko w całości, ale nawet w części.

W ocenie Sądu do wykazania wysokości roszczenia niezbędne byłoby wskazanie w każdym miesiącu ilości użytkowników parkingu (czyli osób w imieniu których pozwani działali), podzielenie kwoty z danego miesiąca na ilość osób a następnie zsumowanie tych należności i one wówczas stanowiłyby kwotę jakiej dochodząc mogłaby powódka od każdego z użytkowników parkingu , w tym i od pozwanych. Okoliczność że pozwani dokonali wpłaty na rzecz Komitetu Spółecznego wg ustalonych stawek, nie stanowiłaby okoliczności zwalniającej od odpowiedzialności finansowej wobec powódki, gdyż sposób wewnętrznych rozliczeń finansowych Komitetu nie miał dla istnienie tego zobowiązania znaczenia.

W toku niniejszego postępowania powódka nawet nie zbliżyła się do wykazania tych okoliczności mimo pełnej swobody w inicjatywie dowodowej w postępowaniu. Nie złożono wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka współuczestnika sporu J. P. lub nie przedstawiono dokumentu na podstawie którego Komitet Spółeczny dokonywał rozliczeń.

Reasumując Sąd doszedł do wniosku, iż powódka nie wykazała, aby jakiej kwoty winna domagać się od pozwanych E. B. i J. S.. Mając powyższe na względzie, powództwo należało powództwo na mocy art. 6 k.c. w całości oddalić.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając nimi powódkę. W skład tych kosztów weszło wynagrodzenie pełnomocnika pozwanych w kwocie 3.600 zł oraz 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Zarządzenia:

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. odpis doręczyć zgodnie z wnioskiem,
3. Przedłożyć z wpływem lub za 21 dni.